

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Mariusza Gromkę  
na 16. posiedzeniu Senatu  
w dniu 14 października 2020 r.**

Oświadczenie z okazji setnej rocznicy bitwy niemeńskiej

Bitwa niemeńska, której setną rocznicę obchodzimy we wrześniu bieżącego roku, była decydująca w wojnie polsko-bolszewickiej. Z całą pewnością można stwierdzić, iż był to drugi sukces militarny Wojska Polskiego w kontrofensywie przeciw Armii Czerwonej po Bitwie Warszawskiej. Dziś, choć wiedza o bitwie nad Niemnem nie jest tak powszechna w świadomości społeczeństwa jak wiedza o walce na przedpolach Warszawy, to należy oddać, że była ona równie ważna. Oddaliła śmiertelne zagrożenie od Polski i od całej Europy. Zwycięstwo nad Niemnem pod dowództwem Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, gen. Edwarda Śmigłego-Rydza oraz gen. Leonarda Skierskiego zmusiło Rosjan do zawarcia pokoju.

Po kontrofensywie znad Wieprza i zwycięstwie pod Warszawą żołnierze polscy byli zdyscyplinowani i spragnieni walki jak nigdy wcześniej. Brakowało jednak broni, amunicji. Szpitale polowe zmagaly się z niedostatkiem leków i opatrunków, a kuchnie z trudem potrafiły wyżywić dziesiątki tysięcy żołnierzy. Na to wszystko nakładały się problemy geopolityczne. Blokowano dostawy broni dla polskiej armii. Wszystkie te trudności nie były jednak w stanie zgasić bojowego ducha. Ten bowiem umacniał się z każdym, nawet minimalnym, polskim zwycięstwem.

Operacja niemeńska zakończyła się zdecydowanym polskim sukcesem, mimo iż obie strony dysponowały zbliżonym potencjałem bojowym. Decydującą rolę odegrał duch bojowy żołnierzy polskich oraz rozwiązania operacyjne polskich dowódców, które nie ustępują rozwiązaniom z Bitwy Warszawskiej.

12 października 1920 r. delegacje Sejmu i rządu Rzeczypospolitej oraz delegacja rządu Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej zawarły w Rydze zawieszenie broni, które weszło w życie 18 października, a 18 marca następnego roku podpisano pokojowy traktat ryski, który wytyczył granicę polsko-radziecką. Polska odzyskała 114 tysięcy km<sup>2</sup> dawnego terytorium wraz z ok. 4 milionami ludności oraz otrzymała zobowiązania reparacyjne, z których bolszewickie państwo nigdy się nie wywiązało.

W trakcie dwutygodniowych zmagani zginęło ok. 3 tysięcy polskich żołnierzy, a 20 tysięcy zostało rannych. Straty bolszewickie były dużo większe, zwłaszcza w grupie pojmanych jeńców (ponad 40 tysięcy).

Polakom udało się zatrzymać marksistowską rewolucję pod Warszawą i nad Niemnem. Musi o tym pamiętać zarówno Polska, jak i cała Europa, bo to dzięki odwadze i ofiarności naszych przodków jesteśmy wolni. Dziś, kiedy nie musimy bronić z bronią w ręku niepodległości naszej ojczyzny, zobowiązani jesteśmy, by pamiętać o bohaterskiej postawie naszych przodków. Musimy także umacniać w obecnym i przyszłych pokoleniach wartości, dzięki którym 100 lat temu nasi dziadowie odparli bolszewicką nawałę.

Mariusz Gromko